

# Małgorzata Ostrowska, Słowa

A kiedy będziesz szeptać jej do ucha  
Te wszystkie kłamstwa, które znam  
To nie zapomnij, ona słucha  
Bo nie zna Ciebie, tak jak znam Cię ja...  
I będzie ufnie chłonać wszystkie słowa  
Naiwnie wierzyć w każdy gest  
I nie zrozumie nic,  
Bo ona jest tylko plastrem na samotny dzień...  
Ref.

Słowa, jak węże do ucha  
Słowa, jak opium i miód  
Ona, tak chętnie ich słucha  
Słowa, słowa.. poznałam je już...  
A kiedy będziesz szeptać jej do ucha  
Te opowieści, w które sam  
Nie chciałbyś wierzyć, nie chciał słuchać  
Bo wiesz, powtarzasz je nie pierwszy raz  
A ona łowi te tańczące słowa  
Układa wiersze, wierzy w nie  
Bo nie domyśla się, że ona  
Jest tylko plastrem na samotny dzień  
Ref.

Słowa, jak węże do ucha  
Słowa, jak opium i miód  
Ona, tak chętnie ich słucha  
Słowa, słowa.. poznałam je już...  
Słowa, jak węże do ucha  
Słowa, jak opium i miód  
Ona, tak chętnie ich słucha  
Słowa, słowa.. poznałam je już...  
A kiedy będziesz szeptać jej do ucha  
Te wszystkie kłamstwa, które znam  
To nie zapomnij, ona słucha  
Bo nie wie tego  
Co znam dobrze ja...  
Ref.

Słowa, jak węże do ucha  
Słowa, jak opium i miód  
Ona, tak chętnie ich słucha  
Słowa, słowa.. poznałam je już...x2